XXXII Sobota Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 18,1-8): Powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać: «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: "Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!" Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: "Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadręczała mnie"».

I Pan dodał: «Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?».

«Zawsze powinni modli? si? i nie ustawa?»

Rev. D. Joan FARRÉS i Llarisó
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w ostatnich dniach roku liturgicznego, Jezus wzywa nas do modlitwy, do zwracania się do Boga. To jak ojcowie i matki, którzy czekają, aby —codziennie!— ich dzieci powiedziały im coś, okazały swoją miłość.

Bóg, który jest Ojcem wszystkich, też no to czeka. Jezus powtarza to wiele razy w Ewangelii, i wiemy, że rozmowa z Bogiem to modlitwa. Modlitwa jest głosem wiary, naszej wiary w Niego, także naszej ufności, i oby była również wyrazem naszej miłości.

Aby nasza modlitwa była wytrwała i ufna, mówi Święty Łukasz za Jezusem «powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać» (Łk 18,1). Wiemy, że modlitwa może być chwaleniem Boga lub dziękczynieniem, lub uznaniem własnej słabości czyli grzechu, błagająca o miłosierdzie Boga. Ale przede wszystkim będzie prośbą o łaskę lub pomoc. I choćby nie otrzymało się w tej chwili tego, o co się prosi, sama możliwość zwrócenia się do Boga, fakt zwierzenia się temu Komuś z troski czy bólu, już jest osiągnięciem czegoś i na pewno —jeśli nie od razu, to z czasem— uzyskamy odpowiedź, bo «Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego?» (Łk 18,7).

Święty Jan Klimak, w nawiązaniu do tej ewangelicznej przypowieści mówi, że «sędzia, który nie bał się

Boga, przychyla się naleganiom wdowy, by nie musieć jej więcej wysłuchiwać. Bóg uczyni zadość duszy, wdowie po Nim przez grzech, wobec ciała, jej pierwszego wroga, i przeciw demonom, jej niewidzialnym przeciwnikom. Boski Handlarz będzie umiał dobrze wymienić nasz dobry towar, udostępnić nam Jego wielkie dobra za czułą prośbę i być gotowym na przyjęcie naszych próśb».

Wytrwałość w modlitwie, ufność w Bogu. Tertulian mówił, że «tylko modlitwa jest zdolna zwyciężyć Boga».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ów zdrajca wie, że dusza przebywająca wytrwale na modlitwie jest dla niego stracona» (Święta Teresa od Jezusa)
- «Dzieło stworzenia dokonało się, aby być miejscem modlitwy. Istnieje, byśmy adorowali Boga. Święty Benedykt w swojej regule mówił: ‘Niczego nie należy przedkładać ponad służbę Bożą’» (Benedykt XVI)
- «Gdy zaczynamy się modlić, natychmiast tysiące prac i kłopotów, uznanych za bardzo pilne, wchodzą na pierwsze miejsce; i znowu jest to chwila prawdy serca i wyboru miłości» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2732)